

Z okazji 1 Maja — Święta Międzynarodowej Solidarności Mas Pracujących — Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej prze kazuje mieszkańcom Poznania, miast i wsi Wielkopolski, zało gom zakładów przemysłowych, Państwowych Gospodarstw Rol nych, rolnikom, inteligencji twórczej, wychowawcom, pra cownikom urzędów i instytu cji, kobietom i młodzieży, żoł nierzom Wojska Polskiego oraz organizacjom społecznym — serdeczne pozdrowienia i ży czenia dalszych osiągnięć w budownictwie socjalistycznym Polski Ludowej oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobi stym.

KOMITET WOJEWODZKI
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ
W POZNANIU

Z okazji 1 Maja — Między narodowego Święta Klasy Ro botniczej — serdeczne pozdro wienia i życzenia dalszych osiągnięć w budowie socjali stycznej Ojczyzny oraz wszel kiej pomyślności w życiu oso bistym przesyła ludzom pra cy województwa poznańskiego.

PREZYDIUM WOJEWODZKIEJ
RADY NARODOWEJ
W POZNANIU

Z okazji dnia 1 maja — świę ta międzynarodowej solidarno ści mas pracujących — wszystkim ludziom pracy, zało gom poznańskich fabryk, przedsiębiorstw, zakładów i in stytucji, uczestnikom czynów produkcyjnych i społecznych, ofiarom budownictwa miasta, całej uczącej się młodzieży naj serdeczniejsze życzenia osiągnięć w pracy zawodowej i spo łecznej oraz wiele szczęścia i pomyślności w życiu osobistym składają

POZNAŃSKI KOMITET
FRONTU JEDNOŚCI NARODU

PREZYDIUM
RADY NARODOWEJ
MIASTA POZNANIA



Rok XXII

Poznań

Cena 50 gr

Wyd. AB niedziela poniedziałek 1/2 V. 1966 r. Nr 102 (6909)

Cały kraj wita Święto Pracy

Cały kraj wita 1 Maja w odświętnej szacie i uroczystym nastroju. W miastach i wsiach — czerwone i białoczerwone flagi, barwne szturmówki i transparenty głoszące hasła międzynarodowej solidarności ludzi pracy w walce przeciwko wojnie — o wolność, demokrację i socjalizm.

W sobotę w Warszawie, Ka towicach, Lublinie i szeregu innych miast odbyły się uroczystości wręczenia zasłu żonym działaczom ruchu robo tniczego wysokich odznaczeń państwowych. W poszczególnych miastach i zakładach pracy odbywały się ostatnie akademie, a we wsiach wie czornice 1-majowe.

Sobotni wieczór wypełniły liczne zabawy ludowe oraz im prezy artystyczne.

W stolicy na froncie gma chu Komitetu Centralnego PZPR — portrety Marksa i Lenina, obok hasła: „Niech ży je 1 maja — dzień międzyna rodowej solidarności ludzi pracy”.

Plac Defilad — miejsce cen tralnej manifestacji 1-majowej, którą o godz. 10 otwiera przemówienie Władysława Go mułki — zdobią flagi na wy sokich masztach. Cała trasa warszawskiego pochodu — ul. Marszałkowska otrzymała naj piękniejsze dekoracje.

Stolica Śląska — Katowice tonie w powodzi flag i trans parentów. W związku z 45 rocznicą powstania śląskiego i 1000-lecia naszego państwa dekoracje 1-Majowe zawiera ją wiele elementów dotyczą cych walk powstańczych i hi storii kraju.

W sobotę, członek Biura Po litycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Ed ward Gierk udekorował 127 zasłużonych działaczy ruchu robotniczego wysokimi odzna czeniami państwowymi przy znanymi im przez Radę Pań stwa oraz odznakami: „1000-lecia Państwa Polskiego” i „zasłużonemu w rozwoju wo jewództwa katowickiego”.

W prastarym Krakowie na szczycie baszty „Senatorskiej” wawelskiego Zamku łopocze flaga narodowa. Wiodący tu niegdyś — od historycznych murów „Barbakanu” przez za

Dokończenie na str. 2

Antyradzieckie przemówienie prezydenta NRF

Prezydent Republiki Bońskiej Heinrich Lübke brał wczoraj udział w uroczystości otwarcia targów w Hanowerze. Wygłosił on tam przemówienie, w którym w agresywny sposób zaatakował m.in. Związek Radziecki i NRD. Próbowal on przypisać Związkowi Radzieckiemu winę za obecny stan stosunków między Moskwą a Bonn.

Nowy obiekt przemysłowy w Gnieźnie

W dniu 30 ubm. w Gnieźnie odbyła się uroczystość otwar cia Zakładu Wytwórczego Ma szyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego w Gnieźnie. W uroczystości, obok władz par tyjnych i terenowych miasta, powiatu i województwa, udział wzięli minister przemysłu spo żywczego i skupu dr Stanisław Limberg oraz dyrektor Zjednoczenia Marian Dembo górski.

Goście po tradycyjnym prze cięciu wstęgi przez Ministra, zwiedzili Zakład, którego koszt inwestycyjny wyniósł wraz z zabudowaniami hal produkcyjnych, kotłowni, ma gazynów, obiektów biurowo socjalnych i sanitarnych — 40



Zmienia się panorama stolicy Wielkopolski

Fot. — K. Przechodźki

W dniu
1-Majowego Święta
wszystkim Czytelnikom
serdeczne życzenia

składa
REDAKCJA

U Thant będzie kandydował ponownie?

Rzecznik ONZ oświadczył dziennikarzom, że minister spraw zagranicznych W. Bry tanii M. Stewart zapropono wał w imieniu rządu brytyj skiego sekretarzowi general nemu ONZ U Thantowi, by wysunął swą kandydaturę na to stanowisko na następne 5 lat.

Obecna kadencja sekretarza generalnego kończy się w dniu 3 listopada br. (PAP)

Pentagon przeciwny wycofaniu wojsk z Europy

Zastępca sekretarza obrony USA, John McNaughton odrzucił propozycję senatora Mansfielda dotyczącą wycofa nia wojsk amerykańskich z Europy, ponieważ — jak oświadczył obrazowo — „nie rozwała się tamy tylko dla tego, że ostatnio nie było po wodzi”.

Zdaniem McNaughtona, wy cofanie oddziałów francuskich z NATO nie będzie miało szczególnego znaczenia, gdyż „obrona Europy może być za pewniona i będzie zapewniona we wszelkich okolicznościach”.

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

Żołnierze!

Tegoroczny dzień 1 Maja — międzynarodowy dzień mas pracujących — społeczeństwo nasze obchodzi wraz z obcho dami ostatniego roku Tysiąclecia Państwa Polskiego.

W dniu tym, dając wyraz swej solidarności z ludźmi pra cy na całym świecie, z wszy stkimi walczącymi o pokój i postęp społeczny, naród pol ski jednocześnie manifesto wać będzie swe przywiązanie do idei, która legła u podstaw narodzin naszej państwowo ści: idei jednoczenia wszyst kich Polaków w imię rozwoju ojczyzny i zapewnienia jej niepodległości i bezpieczeństwa.

W imię tej idei zjednoczo ne plemiona polskie odparły przed tysiącem lat najazd ger mańskich feudałów.

W imię tej idei Polska Par tia Robotnicza wyrażającą naj głębsze dążenia ludu polskie go skupiła wszystkie patrio tyczne siły narodu do walki z najeżdżcą faszystowskim i w sojuszu z pierwszym pań stwem socjalistycznym — Związkiem Radzieckim, po prowadziła je do zwycięstwa uwieńczonego 21 lat temu za tnięciem polskich sztandarów obok sztandarów radzie ckich w wyzwolonym z jarz ma hitlerowskiego Berlinie, który stał się stolicą pierw szego w dziejach niemieckie go państwa robotników i chłopów.

W imię tej idei masy pra cujące naszego społeczeństwa, skupione wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej sojusznicznych stronnictw politycznych w wielkim Fron cie Jedności Narodu, budują w codziennej rzetelnej pracy milionów rak i umysłów co raz szczęśliwszą, socjalistycz ną przyszłość naszej ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Żołnierze!

W dniu 1 Maja damy wraz z całym narodem wyraz na

szej woli dalszego umacniania jedności naszego społeczeń stwa w imię pełnej realizacji zadań nowego planu pięcio letniego, otwierającego wyż szy etap rozwinętego budow nictwa socjalizmu w naszym kraju. Damy jednocześnie wy raz gotowości zwiększenia żołnierskiego wysiłku w roz wijkaniu i umacnianiu ludowej obronności naszej ojczyzny.

Pozdrawiam Was w tym dniu serdecznie i życząc dal szych osiągnięć w waszej służbie na lądzie, morzu i w powietrzu dla dobra narodu, socjalizmu, pokoju.

W Waszym imieniu pozdra wiam inwalidów wojennych i uczestników wojny wyzwo leńczej naszego narodu, człon ków organizacji związanych swą działalnością z umacnia niem naszej ludowej obrono ści i wszystkich ludzi pra cy w Polsce.

Pozdrawiam w Waszym imieniu żołnierzy bratniej Ar mii Radzieckiej oraz wszyst kich sojusznicznych armii państw socjalistycznych. Szcze gólnie gorąco i serdecznie po zdrawiam patriotów wieńma skich toczących z orężem w ręku bohaterskie boje prze ciwno najeżdżcy imperialisty cznemu, pozdrawiam wszy stkich, którzy walczą z impe rializmem o swe wyzwolenie, o wolność, o postępowy roz wój swych narodów.

Dla uczczenia międzyna rodowego święta mas pracują cych rozkazuję: w dniu 1 Maja 1966 r. oddać w stolicy Polskiej Rzeczypo spolitej Ludowej — Warsza wie 24 salwy armatnie.

Niech żyje i umacnia się jedność naszego narodu w walce o socjalizm i pokój!

Niech żyje i rozwija się jedność mas pracujących ca łego świata!

Niech się święci 1 Maja! Minister Obrony Narodowej
MARIAN SPYCHAŁSKI
Marszałek Polski

Tutaj przebywała i walczyła

Odsłonięcie tablicy ku czci Róży Luksemburg

Wczoraj w przededniu Majowego Święta nastąpiło w naszym mieście uroczyste odsłonięcie tablicy ku czci Róży Luksemburg — wybitnej działaczki światowego ruchu so cjaldemokratycznego i zarazem wierniej towarzyszącej walki poznańskich robotników.

Pierwszomajowe pozdrowienia

Do Komitetu Wojewódzkie go Polskiej Zjednoczonej Par tii Robotniczej w Poznaniu napływają listy i depesze od zakładów pracy i instytucji z pierwszomajowymi pozdro wieniami. Jako jedno z pierw szych nadeszły pozdrowienia od konsula ZSRR w Pozna niu S. Akimowa, który ta dro gą przesyła życzenia pomyśl ności w dalszej pracy nad ro zwojem Ziemi Wielkopolskiej — całemu społeczeństwu na szego województwa.

Braterskie pozdrowienia konsula NRD — Littke z Wro cławia zawierają m. in. sło wa głębokiej ufności w trwa łość przyjaźni między narodem polskim i mieszkań cami NRD, którzy razem z nami codzienną pracą w bu dowaniu socjalizmu dają naj lepszy odpór polityce zachod niomienieckich odwetowców.

Słowa serdecznej przyjaźni dla mieszkańców Wielkopol ski, jej działaczy partyjnych i społecznych zawiera rów nież depeza Komitetu KPCz z Brna podpisana przez I sekre tarz Józefa Spacka oraz depe za Konsula Generalnego CSRS J. Kosinera ze Szczeci na.

SKRÓT ODPOWIE-
DZI RZĄDU PRL NA
NOTE RZĄDU NRF Z
24 MARCA BR. PUBLI-
KUJEMY NA STR. 2.

Wspaniała passa „Mazowska”

Rzadko spotykaną jedno myślności wykazują recenzje paryskich dzienników i cza sopism w ocenie występów ze społu „Mazowska” w Alham brze. Najbardziej jednak wy mownym dowodem sukcesu dziewcząt i chłopców z Karo lina jest wielkie powodzenie

u publiczności oraz gorące owacje po każdym punkcie programu. Paryski impresario zaproponował nawet, aby oprócz przewidzianych umów 20 koncertów „Mazowska” występowało nad Sekwaną jeszcze przez dwa tygodnie.

PAP

Odznaczenia dla działaczy młodzieżowych

Tradycyjnym już zwyczajem w Zarządzie Wojewódzkim ZMS odbyła się wczoraj skromna uroczystość, na której przewodniczący ZW ZMS w Poznaniu Jan Pawlak wręczył najofiarniejszym działaczom Związku Odznaczenia im. Janka Krasickiego.

Złote Odznaczenie otrzymał wiceprzewodniczący ZW ZMS, przewodniczący Wojewódzkiej

Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego — Jan Nemoudry, Robert Górski, Stefan Kowalski, Bolesław Stabrowski, Janusz Romul, Czesław Buszka, Henryk Nowaczyk, Stanisław Peruga, Włodzimierz Orsztynowicz i Romuald Pierod otrzymali srebrne Odznaczenia, a 13 działaczy otrzymało brązowe Odznaczenia im. Janka Krasickiego.

W tym samym dniu w Sali Kominkowej Pałacu Kultury odbyło się spotkanie zasłużonych działaczy ruchu młodzieżowego Wielkopolski, którym wręczono Odznaki Tysiąclecia Państwa Polskiego. Otrzymał je: Tadeusz Baranowski, Zbigniew Frackowiak, Irena Kowalska, Stefan Konopiński, Henryk Kaczmarek, Bolesław Maciejewski, Władysław Nowak, Maciej Nowicki, Władysław Oborski, Bogumiła Płotnik, Ferdynand Ratajski, Antoni Rzemyszkiewicz, Ludwik Szulczyński, Janina Wierzejewska, Danuta Tarłowska i Jerzy Wołyński. (az)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

Jutro otwarcie VI Kaliskich Spotkań Teatralnych

Jutrzejszym spektaklem sztuki Stefana Bratkowskiego „Pogranicze Południ 15” prezentowanym przez Teatr im. Bogusławskiego w Kaliszu rozpoczyna się VI Kaliskie Spotkania Teatralne, jedna z największych imprez III Wielkopolskiego Festiwalu Kultu-ralnego.

W festiwalu kaliskim weźmie udział 10 teatrów polskich: z Bielska, Zielonej Góry, Gniezna, Poznania, Lublina, Łodzi, Kielc i Warszawy oraz gościnnie jeden zagraniczny z Brna w Czechosłowacji. Publiczność kaliska będzie miała w sumie okazję obejrzeć 16 przedstawień konkursowych oraz wiele imprez towarzyszących. (ob)

Odpowiedź rządu PRL na notę rządu NRF

(Skrót)

Dnia 29 ubm. ambasador PRL w Danii — Romuald Poleszczuk przekazał ambasadorowi NRF w Kopenhadze — Friedrichowi Buchowi odpowiedź rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na notę rządu NRF z 24 marca br.

Nota rządu PRL została także przekazana do wiadomości rządom państw, z którymi Polska utrzymuje stosunki dyplomatyczne.

Nota rządu PRL stwierdza, że rząd NRF „w swej nocie z dn. 24 marca 1966 r. podtrzymując swe stare pozycje w podstawowych problemach europejskiego bezpieczeństwa i pokoju usiłuje równocześnie przerzucić odpowiedzialność na Polskę odpowiedzialność za stan stosunków między Polską i Niemiecką Republiką Federalną. W tym celu posługuje się on między innymi zarzutem, że rząd Polski domaga się od rządu NRF uznania „linii Odry Nysy”. Mówiąc innymi słowami, rząd Niemieckiej Republiki Federalnej domaga się wyrzeczenia się suwerennych praw do poważnej części terytorium Polski.

Rząd PRL pragnie stwierdzić, że problemy przedstawione w nocie ujęte zostały przez rząd NRF w sposób odbiegający od prawdy historycznej oraz świadczący o ignorowaniu faktycznego układu stosunków w powojennej Europie.

Nota polska przypomina dalej, że historia stosunków Niemiec z sąsiadami — a w szczególności z Polską — była historią naporu niemieckiego militarystów na wschód, a okres między dwiema wojnami światowymi stanowił pasmo podejmowanych przez imperializm niemiecki prób osłabienia, a nawet zniszczenia państwowości polskiej.

Znany jest bilans II wojny światowej i hitlerowskiej okupacji: głosi dalej odpowiedź rządu PRL. Szczególnie mocna i niezatarta jest pamięć o tym okresie w narodzie polskim: na wszystkich frontach ostatniej wojny oraz w hitlerowskich obozach śmierci, w wyniku polityki masowej eksterminacji i terroru okupanta — straciło życie ponad 6 milionów obywateli polskich; na każde 1000 mieszkańców zginęło 222; straty materialne wyniosły 38 proc. majątku narodowego; stolica Polski — Warszawa, została niemal doszczętnie zniszczona.

Akt bezwarunkowej kapitulacji hitlerowskiej Rzeszy i Układ Poczdamski, mający zamknąć raz na zawsze drogi do ekspansji i podbojów terytorialnych, które kosztowały ludzkość ponad 38 milionów poległych w II wojnie światowej, stanowiły słuszną zadośćuczynienie wymogom bezpieczeństwa narodów Polski, Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i innych narodów Europy.

Taka jest historyczna prawda, takie są fakty. Na próżno by jednak szukać w nocie rządu NRF dowodów uznawania tych faktów, a tym bardziej poczucia odpowiedzialności wobec narodu polskiego i innych narodów za agresję dokonaną przez Niemcy hitlerowskie i za popełnione okrucieństwa. Daremny byłoby również doszukiwać się w tym dokumencie rzetelnej gotowości wstąpienia na drogę polityki odprężenia i bezpieczeństwa w Europie.

W odpowiedzi Polska wskazuje, że: 1. W nocie, którą rząd NRF prezentuje jako akt dobrej woli — zawarta jest absurdalna teza, że Niemcy istnieją nadal w granicach z 1937 r. Rząd PRL wielokrotnie już wskazywał na bezzasadność takiego stanowiska i raz jeszcze kategorycznie je odrzuca. Granica na Odrze i Nysie Łużyckiej jest ostateczna. Została ona ustalona na konferencji poczdamskiej decyzją zwycięskich mocarstw, w imię niu koalicji antyhitlerowskiej, przy uwzględnieniu głosu Polski.

Granica ta nie może być przedmiotem żadnych dyskusji czy przetargów, a tym samym — przedmiotem pretensji NRF. Nie ma więc problemu granicy. Istnieje natomiast problem pokoju w Europie. Roszczenia terytorialne NRF do Polski zagrażają pokojowi.

2. Godzi również w sprawę pokoju stanowisko rządu NRF wobec Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wyrażające się w polityce nieuznawania i wrogości wobec tego państwa.

NRD jest państwem, które zerwało zdecydowanie ze złą polityką militarystów niemieckich i weszło na drogę pokoju i pokojowego współżycia z innymi narodami. Natomiast NRF — od pierwszych chwil swego powstania — obrała politykę sprzeczną z literą i duchem układu poczdamskiego, dążąc do przekreślenia skutków przegranej napastniczej wojny i uchylenia się od konsekwencji, wynikających z aktu bezwzględnej kapitulacji Niemiec i z Układu Poczdamskiego. Są one w pełni wiążące.

3. Rząd NRF, który zarzuca Polsce, iż występuje ona za utrzymaniem podziału Niemiec, w istocie rzeczy prowadzi politykę zmierzającą do przekreślenia szans zjednoczenia.

Brak bliskich perspektyw zjednoczenia Niemiec jest wynikiem napięcia, stanowiącego rezultat polityki przede wszystkim rządu NRF.

4. Rząd NRF, który od lat systematycznie odrzuca konstruktywne propozycje odprężenia Polski, ZSRR i innych krajów socjalistycznych, wysuwa w swej nocie koncepcje, które mają zmierzać rzekomo do odprężenia w Europie. Po przeanalizowaniu tych koncepcji niestety stwierdzić, jakie są prawdziwe motywy takiego postępowania rządu NRF.

Stwierdzając, że od dawna dojrzała konieczność podjęcia wysiłków w celu zapewnienia Europie warunków koniecznych dla pokojowego rozwoju, odpowiedź polska przypomina powszechnie znane wysiłki rządu PRL zmierzające w tym kierunku. Rząd Polski wielokrotnie występował z konstruktywnymi propozycjami w sprawie pokojowego uregulowania problemu niemieckiego; w 1958 roku wysunął propozycję utworzenia strefy bezzatomowej, obejmującej terytoria PRL, CSRR, NRD i NRF; a w 1964 r. przedstawił projekt zamrożenia zbrojeń jądrowych na obszarze tych państw. Za

każdym jednak razem — polskie propozycje były odrzucone przez rząd NRF. Odrzucony został również wysunięty przez NRD program stopniowego rozbrojenia obu państw niemieckich.

Nota rządu NRF zawiera propozycję niezwiększania ilości broni atomowej w Europie i stopniowego jej zmniejszania. Jednakże głosi odpowiedź polska — jest rzeczą oczywistą, że propozycja ta stanowi zwyczajne wypaczenie idei leżących u podstaw znanych inicjatyw krajów socjalistycznych. Swoją bowiem propozycję rząd NRF uzależnia od spełnienia warunków pozabawionych realizmu politycznego. W szczególności odnosi się to do warunku objęcia takimi zobowiązaniami europejskiej części terytorium ZSRR z pominięciem terytorium Stanów Zjednoczonych. Nota polska stwierdza, że rząd NRF wiąże wszelkie posunięcia w dziedzinie rozbrojenia z rozwiązaniami politycznymi w Europie po swojej myśli stwarza błędne koło.

Proponując wymianę deklaracji pomiędzy rządem NRF oraz rządem Polski i innych europejskich państw socjalistycznych o wyrzeczeniu się użycia siły — rząd NRF również znieszczała podstawowy sens tego rodzaju idei. Uchyla się bowiem od złożenia takiej deklaracji wobec Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Podkreślając, że sprawa suwerenności i nienaruszalności granic NRD jest nierozłącznie związana z bezpieczeństwem Polski i innych krajów socjalistycznych, odpowiedź polska stwierdza, iż wszelkie deklaracje rządu NRF o gotowości do wyrzeczenia się siły wobec Polski i innych krajów socjalistycznych, przy kontynuowaniu polityki wrogości wobec NRD pozbawione są realnej wartości.

Polska i inne państwa socjalistyczne głosi dalej notę rządu PRL od lat proponując zawarcie układu o nieagresji między państwami Układu Warszawskiego i państwami NATO. Do realizacji tego wniosku jednak nie dochodzi z powodu uporczywie negatywnego stanowiska przede wszystkim rządu NRF.

Nie jest również rzeczą przy padku, że rząd NRF deklarując gotowość przyczynienia się do postępu w sprawie nierozprzestrzeniania broni jądrowej — ogranicza się do zakazu produkcji i uzyskania tzw. narodowej kontroli nad tą bronią. W ten sposób rząd NRF pomija zakaz jej rozprzestrzeniania poprzez różne formy współwłasności w ramach sojuszuw wojskowych, współdziałania i jej użyciu. Trudno określić takie stanowisko inaczej, niż mianem obłudy politycznej.

Również propozycje rządu NRF dotyczące kontroli materiałów rozszczepialnych i obserwacji manewrów wojskowych pozbawione są praktycznej wartości w świetle odmowy rządu NRF definitywnego wyrzeczenia się dostępu do broni jądrowej.

Nota polska stwierdza, że te propozycje rządu NRF wysunięte zostały — jak widać — w celu wprowadzenia w błąd opinii publicznej a zarazem usprawiedliwienia swej polityki zbrojeń i odwetowych roszczeń.

Wbrew wysiłkom krajów socjalistycznych — Niemcy zachodnie, ukryte za fasadą sojuszu atlantyckiego, realizowały i realizują politykę intensywnie militarystyczną, a zarazem politykę odwetu i roszczeń terytorialnych. Bundeswehra wyposażona jest w najnowocześniejsze rodzaje broni, w tym również rakietowej, co sprzeczne jest z zawartą w nocie tezą, że rząd Niemieckiej Republiki Federalnej nie posiada środków służących do wojny napastniczej.

5. Jeśli chodzi o zawarte w nocie twierdzenie o rzekomym braku zainteresowania Polski dla sprawy porozumienia między narodem polskim i niemieckim — rząd polski pragnie raz jeszcze stwierdzić, że nie odpowiada to stanowi faktycznemu — głosi dalej odpowiedź rządu PRL.

Z NRD łączy Polskę nie tylko porozumienie, lecz ścisła przyjaźń i współpraca.

Rząd PRL wykazywał wielokrotnie swą dobrą wolę w kierunku znormalizowania stosunków z NRF.

Zakres obecnych stosunków między Polską a NRF wynika z polityki rządu NRF i jego postawy wobec żywotnych interesów Polski. Warunki dla pełnej normalizacji powstają, gdy rząd NRF uzna bez zastrzeżeń istniejącą granicę Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz wyrzeknie się definitywnie swych roszczeń do polskich ziem zachodnich i północnych.

Dla usprawiedliwienia swej polityki zbrojeń — rząd NRF ucieka się do niewybrednych insynuacji, mających wykazać istnienie rzekomego zagrożenia bezpieczeństwa NRF ze strony ZSRR. Tym głosownym twierdzeniem rządu Niemieckiej Republiki Federalnej przeczy fakt, że — jak stwierdza notę rządu PRL — ani ZSRR ani Polska lub inne kraje Układu Warszawskiego nie tylko nie zagrażają Niemcom zachodnim, czy jakimkolwiek innemu krajowi, lecz od lat dążą konsekwentnie do rozładowania napięcia i stworzenia trwałych przesłanek bezpieczeństwa w Europie.

Dla posunięcia naprzód sprawy odprężenia, rozbrojenia i bezpieczeństwa europejskiego — nieodzowna jest zasadnicza zmiana dotychczasowego kursu polityki rządu NRF.

Wyrzeczenie się roszczeń terytorialnych wobec Polski, uznanie granicy na Odrze i Nysie, uznanie Układu Monachijskiego za nieważny i niebyły — nie dlatego, że Hitler go przekreślił swoimi wiarołomstwami i zbrodniami, ale dlatego, że był on usankcjonowany gwałtem wobec Czechosłowacji i etapem w polityce podbojów, uznanie istnienia NRD jako równoprawnego państwa niemieckiego i partnera do zjednoczenia Niemiec, jasna odpowiedź na pytanie, jakie mają być te zjednoczone Niemcy, wyrzeczenie się zbrojeń, a w szczególności opuszczenie ręki wyciągniętej po broń nuklearną, konstruktywne podejście do częściowych nawet i stopniowych rozwiązań, zmierzających do odprężenia w Europie — oto prawdziwa i jedyna droga do ugruntowania bezpieczeństwa i pokoju.

Poniżej podajemy streszczenie noty rządu NRF z 24 marca 1966 r.:

Na wstępie swej noty — rząd NRF składając szereg ogólnikowych zapewnień o swym przywiązaniu do idei pokoju, utrzymuje, że podejmował próbę polepszenia stosunków z państwami i narodami Europy wschodniej. Rząd NRF wysuwa w nocie tezę, że „dokładając szczególnych starań” w dziedzinie stosunków z Polską, lecz że te starania nie przyniosły dotychczas znaczniejszych postępów. Przyczyna tego — według noty — ma być fakt, iż rząd polski nie dał dotychczas dowodów, że zależy mu na porozumieniu między obu narodami. Dla poparcia tego twierdzenia rząd federalny posługuje się argumentem, że rząd polski domaga się od rządu federalnego uznania „linii Odry — Nysy”. Utrzymuje przy tym, że „Niemcy nadal istnieją w granicach z 31 grudnia 1937 r.”.

Rząd NRF proponuje, by państwa nuklearne zrezygnowały z produkcji broni atomowej oraz by państwa nuklearne zawarły porozumienie w sprawie nieoddawania broni atomowej pod narodową kontrolę innych krajów. Ponadto — rząd NRF deklaruje gotowość zawarcia układu, w którym zainteresowane państwa zobowiązałyby się nie powiększać ilości broni atomowej w Europie, lecz ilość tę stopniowo zmniejszać. Równocześnie notę rządu NRF wysuwa następujące warunki: układ taki musiałby rozciągać się na całą Europę oraz „istnieć w parze z decydującymi postępowaniem w rozwiązywaniu problemów politycznych w Europie środkowej”. Rząd NRF wyraża też gotowość rozmian z państwami wschodnimi europejskimi dwustronnych deklaracji o rezygnacji z użycia siły, nie deklaruje jednak gotowości do wymiany takiej deklaracji z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Gały kraj wita Święto Pracy

Dokończenie ze str. 1

bytkowy rynek główny „trakt królewski” przemienił się w barwnie udekorowaną promenadę. Wszędzie, szczególnie zaś wzdłuż wiodącej ul. Basztową trasy pochodu, która 30 lat temu była widownią krwawej masakry strajkujących robotników, widnieją hasła głoszące braterski sojusz z ZSRR, solidarność z walczącym Wietnamem i zespolenie wysiłków dla dobra ludowej ojczyzny. (PAP)

Spółceństwo wiekopolskiego zagłębia przemysłowego powitało pierwszomajowe święto na licznych zakładach i środowiskowych akademiach. Uroczystość taka w kopalni węgla brunatnego „Konin”

zbiegła się z nadaniem 13 najlepszym brygadam tytułu BPS. Członkowie brygad, oprócz odznaki i dyplomu, otrzymali również nagrody pieniężne. Sporo nagród i upominków wręczono także w innych zakładach pracy a m. in. w elektrowniach „Konin” i „Pątnów”, w Konińskiej Hucie Aluminium oraz Kolskiej Fabryce Materiałów i Wyrobów Ściernych.

W sobotę powiatowe akademie 1-Majowe odbyły się m. in. w Koninie i Turku. Społeczeństwo zagłębia powitało swe święto wykonując z tej okazji w czynie społecznym wiele pożytecznych prac. W powiecie Turek wartość czynów produkcyjnych i społecznych wynosi ponad 61 milionów zł. (zet)

OD ODRY DO KABY

Równoległe z czerwonoarmistami 47 armii znad Starej Odry ruszyli Polacy z 1 armii w pościg za zmuszonymi do odwrotu jednostkami niemieckimi. Łamiąc szybko i zdecydowanie poszczególne punkty oporu, w ciągu trzech dni dotarli do Kanalu Hohenzollernów, gdzie Niemcy pośpiesznie zorganizowali obronę. W nocy z 22 na 23 kwietnia na południe od Hennigsdorfu sforsowali kanał Rosjanie z 47 armii, w ciągu dnia zrobili to samo Polacy siłami swojej 4 dywizji na północ od tego miasteczka i 6 dywizji pod Birkenwerder.

Następnego dnia Polacy stanęli wzdłuż linii, którą wyciągały miejscowości Barnowe, Oranienburg, Kanał Ruppiner, Kremmen, Tietzow, Nauen. Myliłby się jednak ten, kto szybkość tego pościgu utożsamiałby z łatwością. Od Wriezenu po osiągnięcie własnej pozycji, mimo że obrona niemiecka nosiła ślady pospiesznej improwizacji, uciekającą niejednokrotnie woleli sięgać do środków bardziej świadczących o ich przebiegłości i podstępności niż wykazywać własne mestwo. Chyba bardziej niż kto inny, a szczególnie Hitler i jego świta w betonowym bunkrze pod Kancelarią Rzeszy, żołnierze niemieccy zdawali sobie sprawę, że losy wojny są przesądzone. Jej kres rysował im się coraz bardziej wyraziście i to bynajmniej nie w różowych barwach. Któż w takiej sytuacji ryzykowałby własną skórę? Wystarczało jednak czasu na montowanie pułapek na trasie pościgu: zaminowanych barykad, wozów i innych pojazdów zagradzających drogę, które potracone powodowały eksplozję nagromadzonego na nich materiału wybuchowego. Wszystko to jednak nie osiągało pożądanego skutku. Wojna z Niemcami nauczyła i naszych żołnierzy sztuki przebiegłości.

W podberlińskich miasteczkach śmiesz ich napisy „Berlin bleibt deutsch” („Berlin pozostanie niemiecki”) i pedantycznie malowane hasło „Sei treu” („Bądź wierny”). Zaledwie godne wruszenia ramiona są te wysiłki niestrudzonego Goebbelsa w zestawieniu z widokiem opuszczonych dział artyleryjskich, rowów obronnych z walającymi się, porzuconymi skrzynkami wypełnionymi amunicją, rozbitych baterii zenitówek, trupów żołnierzy niemieckich... Tak wygląda każda droga na Berlin i każda droga prowadząca w kierunku Łaby, gdzie wytyczono linię demarkacyjną między zachodnim a wschodnim frontem.

Na zataczającej ostry łuk linii — od położonego na północ od Berlina Barnowe do leżącego na zachód od stolicy Nauen — jednostki polskie zajęły pozycje obronne. Hitlerowcy za wszelką cenę szukają ratunku; ich cel — przerwać od zewnątrz zaciskającą się na gardle Berlina pętlę. 24 kwietnia 12 armia generała Wencka znajdująca się w rejonie między Łabą a Brandenburgiem otrzymała rozkaz uderzenia stamtąd w kierunku południowego krańca Berlina. Podobny rozkaz dotarł do okrążonych wojsk na zachód od Frankfurtu i Gubina. Po połączeniu się jedni i drudzy mieli rozwinąć natarcie na Berlin od południa. Z północy miała uderzyć „Armeegruppe Steiner”. Steiner miał 25 kwietnia uderzyć swymi głównymi siłami z okolic na północ od Oranienburga w kierunku południowym, a następnego dnia na osobisty rozkaz Hitlera zdobyć Boetzow.

W tym rachunku wszystko zapewne by się zgadzało. Rzecz w tym, że nie dało się go już podsumować. 1 Front Białoruski odrzucił Wenckę i jego armię, a okrążone zgromadzenie zostało zniszczone. Grupy armijnej dowodzonej przez generała Steinera skutecznie przeciwstawili się żołnierze 1 armii i zajmująca pozycję na prawo od nich 61 armia radziecka.

Niemcy ruszyli o świcie. Z małego przyczółka na południowym brzegu kanału Ruppiner, na północ od Gernsdorfu w styk 5 i 6 pułku 2 dywizji piechoty uderzyły czołowe oddziały grupy Steinera. Ich zadaniem było rozszerzenie przyczółka, by stworzyć warunki do rozwinięcia natarcia na południe. Pierwsze godziny uderzenia zdawały się wróżyć mu powodzenie, ale jeszcze tego samego dnia odwody 2 dywizji piechoty, pododdziały 4 pułku artylerii przeciwpancernej i 1 brygada kawalerii oraz jeden batalion Kościuszkowców powstrzymały je zdecydowanym oporem.

c. d. n.

(4)

